

Data zgłoszenia: 24.05.2023 • Data akceptacji: 06.07.2023 • Data publikacji: 30.09.2023

Katarzyna Dendek<sup>1</sup> 

Sandra Kempa<sup>2</sup> 

Joanna Nowak-Gołęb<sup>3</sup> 

Anna Wojcieszuk-Śmitkowska<sup>4</sup> 

# Trzy wymiary przekazu międzypokoleniowego, czyli czego o relacji między wnuczkami a babciami i dziadkami możemy dowiedzieć się z listów kobiet w okresie wczesnej dorosłości

**Three facets of intergenerational transmission that is what can we learn about the relationship between granddaughters and grandfathers and grandmothers from the letters of women in early adulthood**

**Streszczenie:** Relacje między wnuczkami a babciami i dziadkami to temat niezwykle interesujący i istotny z perspektywy nauk społecznych, w szczególności geragogiki. Zagadnienie to było polem zainteresowań wielu badaczy, jednak do tej pory nieliczni analizowali je z perspektywy listów. Autorki niniejszej pracy podjęły się tego zadania. W artykule

1 Akademia WSB, WSB University, kasia23dx@interia.pl

2 Akademia WSB, WSB University, sandra.kempa96@gmail.com

3 Akademia WSB, WSB University, asiexs27@onet.pl

4 Akademia WSB, WSB University, wojcieszuk@poczta.fm

przedstawiono wyniki badań jakościowych, których celem było zrozumienie i zinterpretowanie problemu badawczego dotyczącego przekazu międzypokoleniowego wnuczek do nieżyjących już babć i dziadków. Analizie poddane zostały listy, których nadawcami były młode kobiety, natomiast adresatami ich przodkowie. Do zbierania danych wykorzystano platformę internetową. W badaniu wzięły udział wnuczki pomiędzy 22 a 29 rokiem życia. Do opracowania analizy zawartej w niniejszym artykule posłużono się programem Atlas.ti 8. Po przeanalizowaniu treści listów, wyodrębniono trzy wymiary przekazu międzypokoleniowego. Skoncentrowano się na wymiarze temporalnym, aksjologicznym i emocjonalno-egzystencjalnym. Wypowiedzi wnuczek świadczą o tym, że odczuwają wdzięczność do babć i dziadków, czują do nich miłość i pragną podtrzymać tradycje rodzinne i wartości wyznawane przez przodków.

**Słowa kluczowe:** rodzina, babcie i dziadkowie, wnuczki, list, wartości, przekaz międzypokoleniowy

**Summary:** The relationship between granddaughters and grandfathers is an exciting and vital subject of the social sciences perspective, particularly geragogy. This issue has been engaging many researchers. However, a small group of researchers analyzed it from the letters' perspective. The authors of this paper have taken this task up. The results of qualitative research are presented in this article. The aim was to understand and interpret the research problem concerning the intergenerational transmission of granddaughters to their deceased grandmothers and grandfathers. Letters sent by young women and addressed to the ancestors mentioned above were analyzed. An internet platform was used to collect the data. An Internet platform was used to collect the data. Granddaughters were between 22 and 29 years old. The Atlas.ti 8 programs were used to analyze data in this article. After analyzing the content of the letters, three facets of intergenerational transmission were distinguished. The focus was on the temporal, axiological, and emotional-existential facets. Granddaughters' sentences prove that they feel gratitude towards grandmothers and grandfathers; they love them and want to maintain family traditions and values professed by their ancestors.

**Keywords:** family, grandparents, granddaughters, letters, values, intergenerational transmission

## Wprowadzenie

W literaturze przedmiotu można znaleźć różne definicje rodziny. Jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych (Kułaczkowski, 2010). Zdaniem Anny Gیزی-Poleszczuk rodzina nie jest nawet bytem, a procesem. Rodzi się ona w chwili zawiązania związku między partnerami. Proces wzrastania i powiększania rodziny odbywa się wraz z narodzinami dzieci, natomiast zmniejsza się i kurczy – z ich odchodzeniem z domu rodzinnego. Można by rzec, że rodzina „umiera” wraz z odejściem swoich założycieli, jednocześnie powołując do życia nowe rodziny (Giza-Poleszczuk, 2005). W Polsce ta grupa społeczna jest wartością nadrzędną. Zdecydowana większość Polaków umieszcza ją obecnie na pierwszym miejscu. Jest najważniejszą instytucją życia społecznego. Przypisuje się jej najważniejsze subiektywne znaczenie

w porównaniu z innymi sferami życia czy innymi wartościami życiowymi (Mariański, 2015).

Rodzina jest grupą społeczną. Funkcjonuje prawidłowo, gdy kieruje się wspólnymi normami i wartościami, a jej członkowie oddziałują na siebie wzajemnie (Kawula, 2011). Systemy rodzinne dzielą się na podsystemy, które mogą stanowić rodzice–dzieci–dziadkowie (Kazubowska, 2010).

Współcześnie zmienia się jej struktura, stabilność, zmianie ulegają również funkcje babć i dziadków. Podejmowanie tych ról może być źródłem bliskości, radości i zrozumienia dla wnucząt, babcie i dziadkowie stają się źródłem miłości, mądrości i wsparcia. Wspólny, rodzinny czas jest okazją do kształtowania się międzypokoleniowych relacji, obdarzania się wzajemnym zaufaniem. Bywa, że dziadkowie spełniają funkcję spajającą rodzinę, szczególnie babcie, które w trudnych sytuacjach rodzinnych często zaspokajają potrzeby emocjonalne oraz warunki egzystencji (Appelt, 2007). Ponadto, jak wskazuje Zofia Szarota, „osoba starsza, dzięki bogactwu doświadczeń, mądrości życiowej, może przekazywać młodszym pokoleniom oraz rówieśnikom określone i pożądane z perspektywy wychowawczej wartości, normy, wzory życia” (Szarota, 2015, s. 32).

W literaturze określenie „pokolenie” rozpatrywać można w dwóch kategoriach: jako pokolenie genealogiczne oraz pokolenie socjologiczne. Pierwsze dotyczy relacji dorośli *versus* potomkowie. Z kolei pokolenie socjologiczne definiowane jest poprzez orientację historyczną i kulturową, których podstawowymi cechami są: wiek, przeżycia pokoleniowe, zbliżone uwarunkowania światopoglądowe i postawy (Marianowska, 2015). O zmianach tych pisze amerykański uczoney Charles Cooley, który uznał za socjalizację wejście jednostki do społeczeństwa. Przebiega ona spontanicznie, nieustająco, odbywa się poprzez kontakty interpersonalne, w sposób mniej lub bardziej kontrolowalny niż np. edukacja. Przyjął on, że rodzina jest grupą pierwotną, która kształtuje względnie stałe i utrzymujące się do późnej starości cechy osobowości człowieka. Poza rodziną do grupy pierwotnej zalicza się również grupy rówieśnicze i osoby z sąsiedztwa. Proces ten rozpoczyna się w początkowych etapach socjalizacji jednostki. W tym czasie w kontaktach z rodzicami, rodzeństwem, a także babciami i dziadkami doświadczamy pierwszych doznań emocjonalnych. Są one naturalne i znacząco kształtują późniejsze schematy i wzory relacji emocjonalnych, społecznych i kulturowych. Odbywa się to spontanicznie, bez udziału refleksji nad ich formą i treścią. W ten oto sposób zachodzi proces dziedziczenia kulturowego w przebiegu cyklu wymiany międzygeneracyjnej. Dalsza socjalizacja odbywa się w późniejszych etapach życia poprzez nawiązywanie kontaktów z innymi ludźmi, jednakże dla rozwoju osobowości mają one mniejsze znaczenie, stąd mowa o socjalizacji wtórnej (Wódz, 2019).

Według Helen Bee wyróżnić można trzy rodzaje relacji pomiędzy babciami i dziadkami a wnukami: typ zdystansowany, typ zaangażowany i typ towarzyski. Pierwszy z modeli relacji – zdystansowany, polega na fizycznym bądź emocjonalnym oddaleniu. Babcie i dziadkowie mają niewielki bezpośredni wpływ na życie wnuków. Drugi model – zaangażowany polega na współuczestniczeniu babć i dziadków w opiece i wychowaniu młodego pokolenia. Występuje często w rodzinach wielopokoleniowych, które mieszkają razem bądź fizycznie niedaleko od siebie. Babcie i dziadkowie pełnią istotną rolę w zaspokajaniu potrzeb wnuków, takich jak: bliskość, bezpieczeństwo i afiliacja. Kształtowane jest poczucie zaufania. Z kolei model trzeci – towarzyski polega na występowaniu ciepłych relacji pomiędzy młodszym i starszym pokoleniem. Babcie i dziadkowie poświęcają wnukom więcej czasu, co ma pozytywne znaczenie w zwiększaniu aktywności dzieci w wielu aspektach życia. Babcie i dziadkowie opiekują się wnukami, ale nie zastępują rodziców w ich wychowywaniu. Realizację tych ról zauważyć można w działaniach na rzecz wnuków, także w przekazie międzypokoleniowym (Bee, 2004).

Zmiany społeczne, wolne, szybkie i gwałtowane, skłaniają badaczy do umiejscowienia komunikatu międzygeneracyjnego zarówno w ramach czasowych, jak i w epokach przynależnych danym pokoleniom. Bez tego umiejscowienia niemożliwe jest odczytanie kodu kulturowego adekwatnego dla danego czasu, zatem zrozumienie sensu danego przekazu może okazać się niedokładne (Wódz, 2019).

## Założenia metodologiczne badań

Autorki artykułu postanowiły przyjrzeć się relacjom międzypokoleniowym z perspektywy osób młodych, piszących listy do swoich nieżyjących już babć i dziadków. Inspiracją do podjęcia tej problematyki była praca Artura Fabisia z zakresu geragogiki, dotycząca doświadczania trosk egzystencjalnych osób w późnej dorosłości (Fabiś, 2018). Ponadto zaciekał je artykuł Urszuli Tokarskiej, która w swoich badaniach analizowała listy pisane przez babcie i dziadków do wnuków (Tokarska, 2017). Celem niniejszych badań jest poznanie i zrozumienie przekazu międzypokoleniowego wnuczek do zmarłych babć i dziadków. Wyłoniły się wartości, jakie młodsze pokolenie otrzymało w relacji z babciami i dziadkami, znaczenie więzi, codzienności, rola rodziny i tradycji w budowaniu tożsamości wnuczek, a także znaczenia, jakie nadają autorki listów relacjom czy przeżyciom. Za istotny element analizy autorki uznały doświadczanie tęsknoty, bólu i żalu w procesie straty członka rodziny, a także sam przekaz, który młodzi kierowali do bliskich zmarłych osób jako sposób wyrażania swoich uczuć i emocji.

Tak postawiony cel zdeterminował wybór paradygmatu konstruktywistycznego i odsłonił proces konstruowania rzeczywistości, jaki dokonał się w procesie pisania listów do babć i dziadków przez wnuczki. Przyjęto orientację jakościową. W badaniach jakościowych świat społeczny jest pełen sensów i znaczeń, które badacz stara się rozpoznać i zrozumieć. Badania jakościowe dążą do zgodności między badaną rzeczywistością społeczno-kulturową a sposobem jej poznania. Ich reprezentanci wychodzą z założenia, że w trakcie procesu badawczego odbywa się konstruowanie rzeczywistości, a nie odzwierciedlanie „obiektywnego” stanu rzeczy (Urbaniak-Zajac & Kos, 2013). Zakłada się, że badane światy są społecznym konstruktem wytworzonym przez aktorów, interakcje oraz instytucje. „Obiektywne” okoliczności stają się istotne w procesie przypisywania im subiektywnych, indywidualnych znaczeń, zatem badać należy to, w jaki sposób wytwarzane są światy społeczne (Flick, 2011).

W centrum zainteresowania badań jakościowych jest człowiek: człowiek-badacz jako podmiot poznawania zjawisk ludzkich w kontakcie z człowiekiem-badanym. Ich człowieczeństwo wyraża się w uwzględnianiu wartości humanistycznych, ale równocześnie cech ludzkich, takich jak: ograniczoność percepcji i rozumienia, własne słabości, kierowanie się uczuciami, subiektywizm i inne. Ten „ludzki” wymiar poznania wiąże się z rezygnacją z obiektywizmu, postulatu nieomyślności czy formułowania „jedynych prawdziwych” prawd (Kubinowski, 2010).

W badaniach pedagogicznych szczególną wagę przywiązuje się do przekazów dotyczących socjalizacji, moralności, wychowania i edukacji (Rubacha, 2008). Autorki artykułu w swoim projekcie źródłem wiedzy dotyczącej przekazu międzypokoleniowego uczyniły listy wnuczek do babć i dziadków. W takiej perspektywie chciały się dowiedzieć: *jaki jest przekaz międzypokoleniowy ukazany w listach wnuczek do babć?* Chciały ponadto zbadać, *jakie znaczenie nadają autorki listów relacjom z własnymi dziadkami i przeżyciom wpisanym w doświadczanym przez nie przekazie międzypokoleniowym.* Projekt zakładał skierowanie prośby do osób badanych o napisanie listu do bliskiej zmarłej osoby. Materiałem badawczym analizowanym na rzecz niniejszej pracy była treść listów, których adresatami byli nieżyjący już dziadkowie i babcie. Grupę badawczą stanowiły wnuczki, które zgodziły się wziąć udział w badaniu. Zatem posłużono się doborem celowym, który umożliwia pełne opisanie przedmiotu badań (Flick, 2011).

List może być rozpatrywany w różnych ujęciach, jako: zjawisko kulturowe, fenomen społeczny, przedmiot symboliczny, przekaz intermedialny czy komunikat werbalny, a także artefakt historyczny, który towarzyszy ludzkości

od zarania dziejów (Całek, 2019). Zdaniem Jana Trznadłowskiego list jest „piśmienniczą reakcją na pewne aktualne stany rzeczy, która ujmuje je w ich dostrzegalnym czy domniemanym ciągu lecz przede wszystkim w ich «mentalnym» stanie” (za: Całek, 2013, s. 190). Poniższe analizy posłużyły do refleksji nad listem, czyli formą wyrazu literackiego, skupiając się na wspomnianym chwilowym stanie autorek listów. Ten sposób pozyskiwania danych opierał się na narracji wywołanej, która przedstawia świat ludzkich znaczeń, bada życie zwyczajnych ludzi zaangażowanych w różnorodne relacje. Skupia się na opisywaniu i interpretacji przeżyć jednostki naznaczonych perspektywą czasu (Krawczyk-Bocian, 2019). Narracja może przybierać różne formy: ustne, pisemne, zaplanowane lub spontaniczne (Kubinowski, 2010). W badaniu analizowane narracje miały formę pisemną. Pozyskane materiały należały do kategorii źródeł, które Dariusz Kubinowski zalicza do pierwotnych, czyli wytworzonych osobiście przez jednostki bezpośrednio uczestniczące w opisywanych przez siebie wydarzeniach. Na prośbę badaczek zostały wygenerowane epistolarne narracje, które stanowią dokumenty wywołane (Kubinowski, 2010).

W zastosowanych badaniach wykorzystano model półindukcyjny. Ten typ kodowania polega na przyjęciu na początku wstępnych założeń teoretycznych. Następnie w wyniku analizy powstają kolejne kategorie. Inaczej mówiąc, wykorzystuje się metodę dedukcji i indukcji. Początkowo praca skoncentrowana była na zagadnieniach przekazu międzypokoleniowego, wartości i relacji. Kolejne kategorie zostały wygenerowane z danych.

Najpierw przeanalizowano trzynaście listów, następnie – w celu nasyceńcia materiału teoretycznego – sięgnięto po pięć kolejnych. Zatem interpretacji, kodowaniu i grupowaniu poddano w sumie osiemnaście listów do babć i dziadków autorstwa kobiet we wczesnej dorosłości – w przedziale 22–29 lat.

Do zbierania danych wykorzystano platformę internetową – listem wprowadzającym poproszono potencjalnych narratorów i narratorki o napisanie szczerego przekazu do zmarłej bliskiej osoby. Zamieszczono również cel przesłania listu, krótkie wyjaśnienie oraz proponowaną jego strukturę (przywitanie adresata, treść oraz pożegnanie i podpis). Ponadto znalazła się tam informacja dotycząca osoby odpowiedzialnej za proces gromadzenia materiału badawczego, a także powodów, dla których badani zostali poproszeni o napisanie listu. Forma i długość listu zależne były od woli autorów i autorek. Zamieszczenie wpisu na platformie gwarantowało anonimowość. Na rzecz niniejszej pracy spośród dostępnych listów wybrano wyłącznie te adresowane do babć i dziadków. Materiał badawczy został pozyskany dzięki rozpowszechnieniu nieobowiązkowego zadania dla słuchaczy studiów pedagogicznych

(licencjackich, magisterskich i podyplomowych). Osoby te pochodziły z południowej części Polski. Wykorzystano dobór ochotniczy.

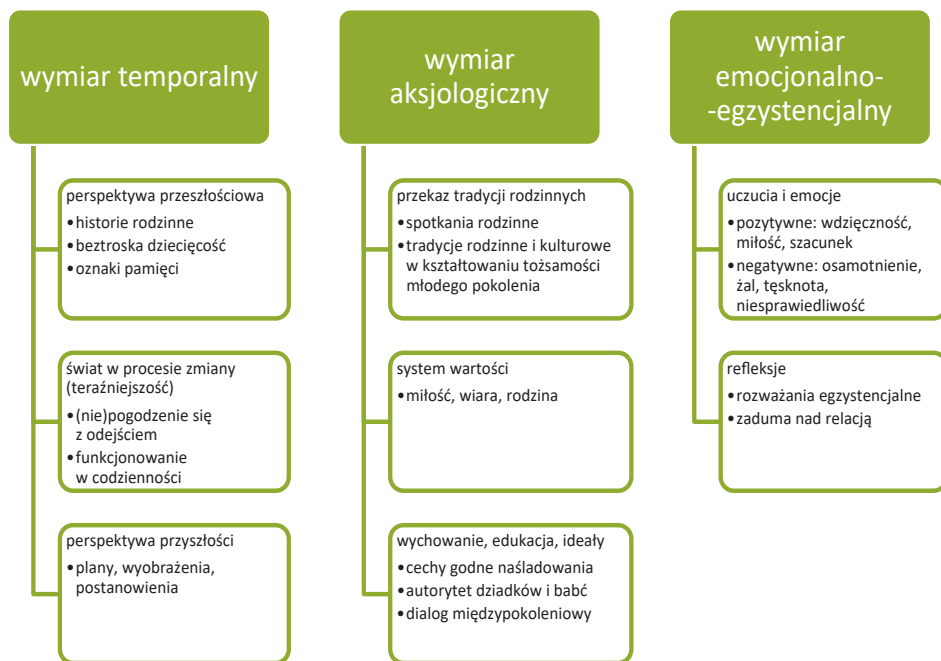
Po zebraniu materiału badawczego, treść narracji zaimportowano do programu wspomagającego analizę jakościową Atlas.ti 8. Proces rozpoczęto od analitycznego czytania tekstów, następnie kodowano poszczególne frazy. Równoległe wykorzystywano regułę ciągłych porównań, która umożliwia systematyczne zestawianie ze sobą wypowiedzi poszczególnych narratorek. Earl Babbie, powołując się na twórców wspomnianej metody Barneya Glasera i Anselma Staussa, wyróżnia następujące etapy tej techniki: porównywanie zdarzeń, które odnoszą się do każdej kategorii, zintegrowanie tych grup, ich własności, określanie zakresu teorii i pisanie jej (Babbie, 2013). W wykorzystanym programie fragmenty listów zostały zakodowane i pogrupowane w kategorie. Pracowano według tzw. kodowania fraza po frazie, zaproponowanego przez Grahama Gibbsa (Gibbs, 2011). Podczas analizy posłużono się zasadą „3K” autorstwa Marilyn Lichtman, polegającą na opracowywaniu danych, posługując się kolejno kodami, kategoriami i konceptami, czyli pojęciami (Kubinowski, 2010). Korzyścią z takiego postępowania było skupienie uwagi na konstruowaniu kodów w oparciu o faktyczny przekaz autorek listów, czyli na podstawie sposobu doświadczania przez nie świata. Następnym krokiem było wzbogacanie, rozszerzanie i uszczegółowienie wytworzonych na początku kodów oraz doprecyzowanie określeń. Opracowano trzydzieści dziewięć kodów, które następnie pogrupowano w osiem subkategorii, te z kolei przyporządkowano trzem głównym kategoriom (patrz ryc. 1) i przeanalizowano, odnosząc wygenerowane koncepty do istniejących teorii i koncepcji.

## Analiza wyników badań

Obszarem badawczym uczyniono kategorie przekazu międzypokoleniowego: wymiar temporalny, aksjologiczny oraz emocjonalno-egzystencjalny (ryc. 1).

Zachowano pisownię oryginalną w cytowanych wypowiedziach autorek listów, stąd błędy ortograficzne i interpunkcyjne w tych fragmentach.



**Ryc. 1.** Wymiary występujące w przekazie międzypokoleniowym

Źródło: badania własne.

## Wymiar temporalny

Wymiar temporalny obejmuje perspektywę liniową – od przeszłości, poprzez teraźniejszość, na przyszłości skończywszy. To element biograficzny listów, wartościowy z perspektywy analizy. W związku z tym postanowiono przyrzeć się owej wyłonionej kategorii z perspektywy subkategorii: przeszłościowej, świata w procesie zmiany (teraźniejszości) oraz przyszłości.

### *Wszystko zniknęło, zostało na fotografiach – Perspektywa przeszłościowa*

Wspomnienia odwołujące się do przeszłości są istotnym elementem wymiaru temporalnego podejmowanej tematyki, gdyż bazują na bezpośrednich wspomnieniach autorek listów lub przekazach innych osób o swoich protoplastach. Można wśród nich wyróżnić historie rodzinne, beztruską dziecięcość czy oznaki pamięci.

Historie rodzinne to element często poruszany w listach wnuczek. Kobiety wspominają wydarzenia z przeszłości, które same pamiętają, ale także opowiadania dotyczące babć i dziadków przekazywane im przez rodziców i pozostałych



członków rodziny. Wskazują, jak wiele osób ich wspomina, opowiada o nich, nawiązując i przedstawiając rodzinne historie.

*Mama zawsze opowiadała, że gdy się urodziłam to w domu było poruszenie porównywalne do narodzenia księżniczki na dworze królewskim. (Elwira, 23)*

*Pamiętam jak dziś jak co rano przychodziłam do Ciebie i babci na śniadanie, siedzieliśmy przy stole razem kiedy jeszcze rodzice spali. (Felicja, 22)*

*(...) wspomynam czas spędzany razem. Gdy mama pracowała to ty zajmowałaś się mną i moim bratem. (Sandra, 29)*

Powyższe wypowiedzi świadczą o wadze spędzonego wspólnie czasu. Rola babć i dziadków w procesie wychowania dziecka była bezcenna, co potwierdzają przekazywane ustnie historie oraz wspomnienia wnuczek. Narratorki były bardzo przywiązane do swoich babć i dziadków, miały z nimi bliskie, ciepłe relacje.

Listy zawierają także nawiązania do bez troskiej dziecięcości. Wnuczki wspominają niejednokrotnie o swoim dzieciństwie, o tym, czego babcie i dziadkowie je nauczyli, zestawiają także swoje bez troskie lata z terażniejszą dorosłością, pokazując, jak wiele się zmieniło.

*Zawsze lubiłeś siedzieć przed domem na ulubionym krześle, ja wtedy jako mała dziewczynka nie myślałam o tym, że kiedyś może Ciebie zabraknąć. (Felicja, 22)*

*(...) i brakuje mi tych chwil gdy wracałam ze szkoły i mogłam z Tobą porozmawiać. (Renata, 23)*

*Pamiętam jak zawsze siadałam Ci na kolana, uczyłeś mnie tabliczki mnożenia czy pytałeś ortografii. (Kinga, 22)*

W powyższych cytatach można dostrzec tęsknotę za dzieciństwem bez trosk i problemów. Babcie i dziadkowie stanowili przystań dla wnuczek. Spędzali z nimi wiele czasu i poświęcali im dużo uwagi. Dzięki babciom i dziadkom dzieciństwo kojarzy się z poczuciem bezpieczeństwa i bliskością.

W części listów dostrzec można także oznaki pamięci o zmarłych babciach i dziadkach. Część wnuczek podkreśla, że pamięta i będzie pamiętać o nich. Inne jednak ubolewają, że nie potrafią ich sobie przypomnieć, a jedyną pamiątką po nich są zdjęcia. Obraz nieżyjących babć i dziadków opierają na śladach w pamięci bliskich, wspomnianiu ich w rozmowach, a także odwiedzaniu ich grobów.

*(...) a ja niestety nie potrafię sobie Ciebie przypomnieć. Bardzo bym chciała, ale nie potrafię, kojarzę Cię tylko ze zdjęć. (Zuzanna, 25)*

*Tak bardzo mi Ciebie brakuje. Wszystko zniknęło, zostało na fotografiach, na których są moje łzy, łzy mojej mamy.* (Barbara, 22)

*Pamiętam jaką byłaś pogodną i życzliwą osobą dla wszystkich.* (Beata, 23)

*Tęsknię za Tobą i często odwiedzam Twój grób.* (Felicja, 22)

*Pamiętam jak siedziałeś na łóżku, w ręce trzymałeś laskę, którą się podpierałeś (...) Brakuje mi Twojego głosu, przypominam go sobie w myślach jak wypowiedasz babci imię, żeby pamiętać jak brzmiał.* (Anita, 22)

Powyższe fragmenty świadczą o ogromnej tęsknocie i przywiązaniu. Akcentują potrzebę rodzinnej bliskości. Ponadto wskazują pustkę, której nikt nie może wypełnić.

### ***I tutaj na Ziemi wszystko jest inne, jest tam pusto – Świat w procesie zmiany (teraźniejszość)***

Opisywana w listach teraźniejszość zdaniem wnuczek nie zostałaby w pełni zaakceptowana przez zmarłych seniorów. Wynika to z faktu, że wnuczki rozumieją starsze pokolenie i dostrzegają zachodzące w świecie przemiany.

*Świat strasznie się zmienił, niby poszedł do przodu, a mi się wydaje, że jednak na gorsze, zatraciły się wartości, które za Twojego życia były świętością. (...) pewnie nie wszystko co się dzieje Ci się podoba.* (Elwira, 23)

*A na koniec pozwolę sobie przytoczyć kilka słów piosenki, którą słucham z myślą o Tobie: „Bo tutaj na Ziemi brakuje dobra, od kiedy odszedłeś I tutaj na Ziemi wszystko jest inne, jest tam pusto (...)”.* (Iga, 22)

Autorki listów dostrzegają współczesność i zachodzące w niej przemiany oraz fakt, że zmiany te nie byłyby dla zmarłych łatwe do zaakceptowania. Szybkie tempo życia, postęp technologiczny nie sprzyjają życiu w zgodzie z wyznawanymi przez przodków wartościami. Zmiany, które są obecnie dostrzegane, nie zawsze są przemianą korzystną dla ludzi. Wszechobecny pośpiech, nadmiar obowiązków powoduje, że ludzie czują pustkę. Pomimo że deklaratywnie dla Polaków najważniejsze są szczęście rodzinne i zdrowie, wydaje się, że niektórzy bardzo cenią życie konsumpcyjne i dobrobyt. Obecnie dostrzec można tendencję do rezygnacji z tradycji i wartości, jednak nie dotyczy to wszystkich i nie można w tej kwestii generalizować. Symbolem tej kultury, jak podkreśla Zbyszko Melosik, jest triada „fast food, fast sex, fast car” (Melosik, 2000). Jak się okazuje,

postęp, dostęp do dóbr materialnych nie zapewniają wnuczkom szczęścia i poczucia spełnienia.

Ponadto można zauważyć, że nieobecne fizycznie osoby – zmarłe babcie i dziadkowie – mają swoje miejsce w teraźniejszości młodego pokolenia. Wiele młodych kobiet kultuwyje pamięć o zmarłych, odwiedza ich groby, wspomina ich.

*Teraz, stojąc nad Twoim grobem, łzy ciekną mi po policzkach, kiedy Cię wspominam. (Beata, 23)*

*Chodź od Twojej śmierci minęły już prawie dwa lata, ja nadal wspominam Cię ciepło, a kiedy wspominam, po policzku toczy się nie jedna łza. (Barbara, 22)*

*Tęsknię za Tobą i często odwiedzam Twój grób. (Felicja, 22)*

*Już nie ma mi kto grzać stóp, czy zjadać za mnie obiad. Już nie mam z kim oglądać naszych seriali, a odkąd odszedłeś ani razu tego nie zrobiłam. Z każdym problemem czy radością zwracam się do Ciebie bo chcę żebyś wszystko wiedział. Mówię mamie że jak już nas zostawiłeś to tylko po to by czuwać nad nami. (Anita, 22)*

*Już minęło tyle lat odkąd Cię nie ma. A mam wrażenie, że słyszę Twój śmiech codziennie. Jakbyś ciągle był obok. (Iga, 22)*

*Chciałabym, żebyś wiedziała, że wszystko co robię, robię dla Ciebie i dzięki Tobie. Wszystko, czego się nauczyłam, zawdzięczam w dużej mierze Tobie i Twoim radom. (...) W trudnych chwilach przypominam sobie Twój uśmiech. To on sprawia, że podnoszę się z kolan. (Klaudia, 22)*

Człowiek istnieje w społeczeństwie dzięki interakcjom, gdyż w ten sposób ujawnia swoje przeżycia i emocje. Jest to niezwykle istotne, zwłaszcza w momentach doświadczania stresu, żalu po stracie. Możliwość zwerbalizowania przeżyć daje szansę zdystansowania się do nich, jak również dostrzeżenia wspólnoty, otrzymania wsparcia. Niegdyś po stracie bliskich proces ten mógł się odbywać poprzez wyrażenie, wypłakanie bólu, strachu, przerażenia w lamencie pogrzebowym, który sytuował egzystencję na granicy krzyku i milczenia, był znakiem rozdarcia, zawiadomieniem o zmianie we wspólnotce. Współcześnie tego typu zachowania przestały być akceptowane społecznie i zostały wyparte. Normy kulturowe doprowadziły do przeżywania straty w milczeniu, stłumiły głośny płacz i eksponowanie tragedii po stracie. Nie usunęły jednak ludzkiej potrzeby lamentu, który może być również rozumiany jako intymna rozmowa ze zmarłym (Hajduk-Nijakowska, 2011).

Pomimo że niektóre wnuczki nie zdążyły poznać swoich babć i dziadków, zdecydowały się wybrać ich jako adresatów swoich listów. Dostrzec można świadomość ciągłości rodu, a także poczucie bycia jego częścią i wdzięczność za rodzinę jako wartość, której dziadek-adresat był źródłem.

*Na początku chciałam się z Tobą przywitać, ponieważ nie było nam dane się spotkać na żywo (...). Chciałam Ci pogratulować utworzenie tak wspólniejszej dużej rodziny z której najbardziej dumna jest babcia.* (Paulina, 23)

Ujrzyć można również wcześniejsze próby, chęć czy potrzebę kontaktu wnuczki ze zmarłą osobą. Prośba o napisanie listu przełamała pewną trudność, na którą dawniej napotykała narratorka.

*Bardzo się cieszę, że w końcu napisałam do Ciebie. Choć miałam wiele prób, to nie wiedziałam jak zacząć, o czym pisać.* (Dagmara, 23)

Nazwanie własnych przeżyć i emocji pomaga uporać się z nimi, wyjść poza bezradność, dostrzec sens, oswoić się z rzeczywistością (Hajduk-Nijakowska, 2011). A rzeczywistość jest w odczuciu wnuczki niezrozumiała, gdyż w tym przypadku przodek pozbawił siebie życia, a przez to:

*(...) pozbawiłeś się możliwości poznania swojej synowej i wnuków a także pozbawiłeś swoje wnuki możliwości poznania własnego dziadka.* (Irena, 23)

Świadomość bliskich, że członek rodziny popełnił samobójstwo, może być piętnem, niesionym przez lata. Autorka mieści w sobie wiele ambiwalentnych uczuć, zwłaszcza że rodzina przez lata ukrywała prawdę. Z jednej strony mierzy się ona z żalem, że nie zdążyła poznać dziadka, z niesprawiedliwością, być może z poczuciem bycia niewystarczającą, by dziadek miał powód, by nadal chcieć żyć. Z drugiej strony deklaruje pogodzenie się i wybaczenie.

*Mimo wielkiego żalu, nauczyłam się żyć z tą myślą i myślę, że Ci to wybaczyłam.* (Irena, 23)

Kolejna autorka uświadamia sobie, że ma przed sobą całe życie. Okres, kiedy była dzieckiem, kiedy miała przy sobie babcię, wspomina jako bezpieczny czas. Dostrzega oczami wyobraźni, że przy kolejnych ważnych chwilach to poczucie braku i tęsknota również będą jej towarzyszyły.

*Boli mnie, że nie było Cię i nie będzie przy mnie w ważnych momentach mojego życia, że nie zobaczysz mnie w sukni ślubnej, nie poznasz moich dzieci, nie pogładasz już nigdy po głowie, jak wtedy gdy byłam malutka.* (Żaneta, 23)

Głębokie uczucie pustki towarzyszy także kolejnej osobie, która zaznacza w liście, że babcia była najważniejszą osobą w jej życiu. Ponadto pisze: *Twoje odejście pozostawiło w moim sercu wielką pustkę, której nie potrafię w żaden sposób wypełnić*. Wnuczka dostrzega w niej jednak pewne piękno, gdyż *Pustka ta przypomina mi, że był w moim życiu ktoś tak ważny, że nie można o nim ot tak zapomnieć* (Klaudia, 22). Świadczyć to może o głębokiej refleksji, która była procesem dochodzenia do zgody między dojmującym uczuciem straty a wdzięcznością do świadczenia tak bliskiej relacji.

Moment odejścia, brak ludzkiej gotowości do pożegnania się z bliskim, sprawia, że niepokodzenie się ze stratą towarzyszy nam przez lata. Wiąże się to z uczuciem rozpadu – *Nie dopuszczałam tego do siebie aż nie zobaczyłam swojej mamy, wtedy wszystko pękło. Noc była straszna, ale już to wiesz – oraz poczuciem nierzeczywistości: W marcu minie 5 lat od kiedy zrobiłeś mi psikusa i nie ma Ciebie ze mną, z nami wszystkimi (...) Kiedy odebrałam telefon i usłyszałam że już nie ma Ciebie z nami myślałam że to żart*. (Anita, 22)

Dominuje świadomość przemijalności, pewnej nieodwracalnej straty i niespełnienia wewnętrznej potrzeby pożegnania się:

*Odszedłeś tak nagle, zasnąłeś, nie obudziłeś się już. Nie zdążyłam się z Tobą pożegnać (...) Ty już nigdy nie zadzwonisz. Nie spojrzysz na mnie, nie przytulisz. Staram się nie płakać pisząc kolejne słowa, ale to nie takie proste*. (Barbara, 22)

### **Rodzina będzie dla mnie najważniejsza – Perspektywa przyszłości**

Podczas tworzenia własnych planów na przyszłość młode pokolenie nie jest samo. Towarzyszą mu zarówno osoby będące tu i teraz – rodzice, przyjaciele, krewni, ale i nieżyjący babcie i dziadkowie, którzy poprzez prezentowane za życia postawy, swoje słowa i czyny, pomagają w zrozumieniu tego, co w życiu jest naprawdę ważne. Zmarli przodkowie, ich postawy, głoszony światopogląd i opinie pomagają w wyznaczaniu celów życiowych, niejako ukierunkowują wnuczki. Potwierdzeniem mogą być wypowiedzi młodych kobiet skierowane do adresatów listów.

*(...) jestem pewna, że mając w przyszłości swoją rodzinę zrobię wszystko aby pielęgnować kontakty i widywać się regularnie z bliskimi. (...) Rodzina będzie dla mnie najważniejsza*. (Daria, 23)

Nie ulega wątpliwości, że pewne plany na przyszłość rozpoczynają się w domu rodzinnym. Poprzez naśladownictwo oraz obserwację zachowań innych dziecko – a potem osoba dorosła – angażuje się w osobiste relacje z ludźmi. Wnuczki podejmują pewne postanowienia, w których zakładają, że rodzina będzie dla

nich najważniejsza. Zmarła babcia bądź dziadek przypominają im, jak ważna jest rodzina w życiu człowieka. W przyszłości wnuczki postarają się zadbać o prawidłowe relacje z najbliższymi. Decydują w przyszłości kultywować spotkania rodzinne, które niewątpliwie przyczynią się do umocnienia relacji z bliskimi. Część osób bardzo żałuje, że nie będą mogły w przyszłości przedstawić swych najbliższych seniorom.

*(...) chciałabym abyś była przy mnie znacznie dłużej. Chciałabym Ci przedstawić moje kochane dzieci i cudownego męża. (Sandra, 29)*

*Najgorsze jest to, że nie będzie Cię w najważniejszych momentach mojego życia. Żałuję, że nie poznasz swoich prawnuków. Nie będziesz mogła się z nimi bawić. (Beata, 23)*

Wnuczki żałują również, że nie mogą liczyć na spotkania, które za życia dziadków uznawane były za powszechne, a teraz nabrałyby szczególnego znaczenia. Młode kobiety ubolewają także nad tym, że nie będą mogły już nigdy zaprosić swych babć i dziadków na najważniejsze dla nich uroczystości.

*Odpowiedziała bym Ci, że w niedzielę razem z Krystianem Cię odwiedzimy. Że chcemy przyjechać zaprosić Ciebie i Babcię na nasz ślub, który jest już nie długo, w czerwcu. (Barbara, 22)*

Okazuje się, że spotkania, które wcześniej stanowiły element codzienności, teraz byłyby ważną częścią wyjątkowości. W wielu rodzinach seniorzy mieli szczególne znaczenie. Istotny był płynący od nich przekaz, który ukształtował stosunek ich wnuczek do rodziny, osób bliskich i rodzinnych tradycji.

*Żałuję, że nie spędzimy już razem żadnych świąt, ani żadnego innego dnia. (Daria, 23)*

Pewne zaistniałe sytuacje mające miejsce za życia babć i dziadków mogą być istotne w przyszłych relacjach wnuczek. Niekiedy mogą dać fundament do dojrzałych relacji opartych na rozmowie, bliskości i miłości.

Myśląc o swej przyszłości, wnuczki przypuszczają, że będą miały okazję spotkać się z babciami i dziadkami.

*Mam nadzieję, że kiedyś się spotkamy – tam na górze. (Beata, 23)*

*Do zobaczenia kiedyś, babciu. (Daria, 23)*

*Kiedyś przyjdzie taki dzień, w którym dołączę do Twojego świata i nadrobimy stracony czas. (Dagmara, 23)*

*Mam nadzieję, że uda nam się spotkać w Niebie. (Irena, 23)*

*Liczę również, że jeszcze kiedyś i gdzieś tam na górze się spotkamy i zrekomensujemy sobie cały ten stracony czas. (Daria, 23)*

*Wiem, że kiedyś się zobaczymy i znów będziemy się cieszyć, że jesteśmy wszyscy razem. (Sabrina, 23)*

Dla niektórych miejscem przyszłego spotkania będzie „Niebo”, dla innych bliżej nieokreślona przestrzeń „gdzieś tam na górze”. Sama chęć i wizja spotkania z babciami i dziadkami dowodzi, że zmarli przodkowie są bardzo ważni dla młodego pokolenia, niejako zaangażowani w tworzenie wizji przyszłości swych wnuczek, które zadbają o to, by „nadrobić stracony czas”.

Wnuczki starają się tak planować swoje działania, by podczas potencjalnego spotkania w „Niebie” babcie i dziadkowie byli z nich zadowoleni.

*Jeśli to wszystko prawda to do zobaczenia kiedyś, mam nadzieję, że jak się spotkamy to będziesz z nas wszystkich dumny, pomimo wszystko. (Elwira, 23)*

Okazało się, że wiele osób ma poczucie, że nie może budować swojej przyszłości bez zakorzenienia w przeszłości, której nośnikiem mogą być pozostawione przez nieżyjących już seniorów rodzinne tradycje, prezentowane postawy bądź słowa.

*Myszę o Tobie cały czas i nie mogę się doczekać naszego spotkania. (Dagmara, 23)*

W planach na przyszłość narratorek można zauważyć, że nieżyjący już babcie i dziadkowie mają ogromne znaczenie w procesie kształtowania wizji przyszłych relacji.

Wnuczki mogą wiele zyskać i nauczyć się od osób starszych, bowiem „z doświadczenia rodzi się mądrość, która determinuje inne ważne wartości, takie jak zrozumienie, cierpliwość, pokora. To również świadomość ulotności ludzkiego życia” (Sygulska, 2016, s. 401).

## Wymiar aksjologiczny

Kolejny obszar w przekazie między wnuczkami a babciami i dziadkami związany jest z wymiarem aksjologicznym. Zostały w nim przedstawione zagadnienia dotyczące przekazu tradycji rodzinnych, systemu wartości oraz wychowania, edukacji i ideałów.



## ***Dziękuję, że pokazałaś mi, jak robić najpyszniejszy makaron na świecie – Przekaz tradycji rodzinnych***

Przekaz tradycji rodzinnych odbywa się między innymi podczas spotkań rodzinnych, w czasie których pojawiły się wyidealizowane wspomnienia babć i dziadków.

*Zawsze gdy pojawiaasz się w rozmowach na rodzinnych spotkaniach, każdy wspomina Cię z uśmiechem. (Elwira, 23)*

*Słyszałam o Tobie wiele dobrych słów. (Paulina, 23)*

*Babciu wszyscy opowiadają mi o Tobie jaka byłaś wspaniała i dobra i jak mnie kochałaś ponad wszystko. (Zuzanna, 25)*

Powyższe wypowiedzi świadczą o postrzeganiu babć i dziadków jako ideału oraz autorytetu. Wskazują na wiele ich pozytywnych cech, ich dobroć i miłość.

Ukazano również sytuacje, w których wnuczki nigdy nie miały okazji poznać osobiście swoich przodków, ale dzięki wspominkom rodziców dowiadują się między innymi, co odziedziczyły po swoich babciach i dziadkach.

*Mówią, że byłabyś dumna, że jestem taka odważna, że niczego się nie boję (...) Myślę, że to w bardzo dużej mierze Twoja zasługa (...) Wszyscy mówią mi jak bardzo jestem podobna do Ciebie i do Taty. (Zuzanna, 25)*

Niejednokrotnie rodziny dostrzegają podobieństwo między nieżyjącymi babciami i dziadkami a wnuczkami. Młode kobiety są dumne i szczęśliwe z odziedziczonych cech. Prezentują wdzięczność wobec babć i dziadków.

Pojawiają się również głosy, że rodzinne spotkania są czasami trudne z powodu braku ukochanej osoby.

*Zbliżają się święta, czas rodzinnych spotkań, refleksji i przemyśleń nad całym mijającym rokiem. Ten czas zawsze potęguje u mnie ból związany z waszym odejściem. (Daria, 23)*

Wnuczki zauważają, że podczas tych wyjątkowych chwil brakuje im obecności seniorów i odczuwają z tego powodu ogromną tęsknotę.

Uczestniczki badania często w swoich rozważaniach wspominały o przyzwyczajeniach w kontaktach ze swoimi babciami i dziadkami, o wspólnym spędzaniu czasu.

*Pamiętam jak dziś jak co rano przychodziłam do Ciebie i babci na śniadanie, siedzieliśmy przy stole razem kiedy jeszcze rodzice spali. (Felicja, 22)*

*Dziękuję Ci za to, że wraz z dziadkiem zapewniście mi wspaniałe i pełne przygód dzieciństwo. (Simona, 24)*

*Pamiętam wszystkie dni, rodzinne spotkania, święta, to jak opiekowałaś się mną i moim rodzeństwem Dziadku. (Barbara, 22)*

Wnuczki dziękują swym babciom i dziadkom za poświęcony czas, nie tylko podczas świąt i ważnych uroczystości, ale także każdego dnia. Takie momenty uświadomiły im, jak ważne i wartościowe są wspólnie spędzone chwile. Kobiety czują wdzięczność za ich udział w wychowaniu.

W listach pojawiają się również odniesienia do umiejętności, które najstarsi rodu przekazali młodemu pokoleniu.

*Uwielbiałam piec z tobą różne pyszności, chęć do pieczenia mam po tobie bo uwielbiam robić różne słodkości. (Sandra, 29)*

*Dziękuję, że pokazałaś mi jak robić najpyszniejszy makaron na świecie oraz nauczyłaś mnie mnożyć i dzielić na pierogach (...). Szkoda, że już nigdy nie będę mogła do Ciebie zadzwonić i zapytać jak ugotować zupę grzybową czy rosół. (Simona, 24)*

Cytowane fragmenty listów pokazują wdzięczność narratorek za ogromne doświadczenie życiowe babć i dziadków, które stanowiło dla nich skarbnicę wiedzy w dorosłym, samodzielnym życiu. Zdania te pokazują, że seniorzy przejęli także część obowiązków związanych z wychowaniem wnuczek.

We wspominkach są również odniesienia do kultywowanych w rodzinach wydarzeń dotyczących spotkań przy okazji różnych świąt, okoliczności czy wspólnych niedzielnych obiadów.

*(...) najbardziej dumna jest babcia. Niezapomniany jest widok babci na zjazdach rodzinnych, kiedy wstaje, patrzy na nas wszystkich z boku i w jej oczach widać wielkie szczęście. (Paulina, 23)*

*Nikt nie pomyślał, że któraś nasza wspólna niedziela będzie naszą ostatnią. (Sabrina, 23)*

Młode kobiety w swoich listach dowodzą, że niedziela była okazją do spędzania czasu razem. Mogło to wyznaczać rytm spotkań, który stanowił pewnego rodzaju rytuał oraz przyzwyczajenia charakterystyczne dla danej rodziny. Rodzinne spotkania były wyrazem miłości, silnych więzi i wspólnoty.

## ***W niebie mam swojego osobistego Anioła Stróża, który zawsze nade mną czuwa – System wartości***

Analiza listów pozwala zauważyć silne więzi łączące wnuczki z babciami i dziadkami, przejawiające się między innymi zwrotami zapewniającymi o miłości.

*Kocham Cię Babciu.* (Dagmara, 23)

*Wasza kochająca Wnuczka.* (Daria, 23)

*Kochany Dziadku.* (Felicja, 22)

*Kocham Cię bardzo.* (Sandra, 29)

*Kochany dziadziu.* (Weronika, 22)

*Ukochana Babciu.* (Żaneta, 23)

Te zdrobnienia i czułe zwroty świadczą nie tylko o miłości, ale także przywiązaniu i przynależności do wspólnoty, jaką jest rodzina.

W wypowiedziach badanych wspomniane uczucie przejawia się także w poczuciu bliskości z babciami i dziadkami, co jest dla wnuczek wielką wartością.

*Tęsknię za rozmowami z Tobą, za Twoją pogodą ducha, za przytuleniem, dotykiem Twoich ciepłych rąk, pomocą w rozpieszczaniu Twoich wnuków i dzieci jak robienie kanapek czy herbatki (...) Chciałabym z Tobą znów porozmawiać, przytulić się.* (Sabrina, 23)

*Przekazałaś mi wiele miłości i czasu.* (Simona, 24)

*Nie zdążyłam Ci nawet podziękować i powiedzieć jak bardzo Cię kocham.* (Kinga, 22)

W powyższych cytatach można zauważyć wdzięczność wnuczek za okazaną miłość i czułe gesty oraz obecność babć i dziadków w ich życiu. Młode kobiety chciałyby niekiedy przekazać seniorom informacje na temat tego, że bardzo żałują, iż nie mogły się z nimi pożegnać i wyznać swoich uczuć.

W części wspomnień pojawiają się również zapewnienia o tym, że nadawcy listów pamiętają o swoich babciach i dziadkach i nigdy nie przestaną ich kochać.

*Pamiętaj tylko że bardzo Cię kochamy i na zawsze będziesz w naszym sercu.* (Renata, 23)

*Zawsze będę Cię kochać, na zawsze Twoja wnuczka.* (Żaneta, 23)

*Na zawsze pozostaniesz w moim sercu.* (Klaudia, 22)

Wnuczki chciałyby zapewnić o swojej nieskończonej miłości, co świadczy o sile tego uczucia, której nie pokona nawet śmierć.

W dużej części listów można znaleźć odniesienia do wiary i przekonanie o przyszłym spotkaniu wnuczek z babciami i dziadkami.

*Do zobaczenia kiedyś, babciu.* (Beata, 23)

*(...) żywię ogromną nadzieję, że kiedyś do was dołączę i nadrobimy ten stracony czas.* (Grażyna, 23)

Niektóre autorki listów przewidują przyszłe spotkanie z adresatami. Żywią z tego powodu ogromną nadzieję, co potwierdza, że babcie i dziadkowie są dla nich bardzo ważni.

Pojawiły się również głosy związane z przekonaniem, że osoby, które umarły, istnieją ciągle, tylko w lepszym świecie i czuwają nad tymi, którzy zostali na ziemi.

*Wiem, że patrzysz na nas wszystkich "'''''' z góry "'''''' i się nami opiekujesz.* (Irena, 23)

*Wiem, że jesteś ze mną każdego dnia, że cały czas czuwasz. Czuję to.* (Anita, 22)

*Wiem, że na pewno byś nie chciał żebym rozpamiętywała tamten dzień, ale to nie takie proste. W szczególności teraz, kiedy jest mi źle, wyczuwam Twoją obecność (...) wiem, że tego dnia będziesz czuwał nad nami, a Ty będziesz w moim sercu.* (Barbara, 22)

*Chciałabym się dowiedzieć jak Ci jest, czy lepiej? I czy tak naprawdę tam gdzie jesteś jest wszystko czego potrzebujesz.* (Renata, 23)

*Jestem pewna, że tam gdzie jesteś, jesteś szczęśliwa. Ze swoją mamą, siostrą, mężem i innymi, których nie miałam okazji poznać.* (Sabrina, 23)

*(...) myślę że patrzysz na nas z góry i wspierasz mnie, oraz śmiejesz się z wybryków jakie czasem robią moje dzieci.* (Sandra, 29)

*Głęboko wierzę w to, że obserwujesz nas z Góry i prosisz Boga o łaski dla nas.* (Żaneta, 23)

*(...) w niebie mam swojego osobistego Anioła Stróża, który zawsze nade mną czuwa. (Kinga, 22)*

*(...) mimo wszystko wierzę, że patrzysz na mnie i cieszysz się, że jest ktoś, dla kogo byłaś całym światem. (Klaudia, 22)*

Wnuczki, podkreślając swoją wiarę w Boga, są przekonane o obecności babć i dziadków w „Niebie”. Kobiety mają poczucie, że mogą w trudnej sytuacji liczyć na wsparcie swojego Anioła Stróża. Niektóre również zastanawiają się, czy ukochanej osobie jest teraz lepiej w tym innym wymiarze istnienia. Takie rozważania świadczą o trosce młodszego pokolenia w stosunku do babć i dziadków.

Część badanych zapewnia o modlitwie za swoich bliskich.

*Modłę się za Ciebie codziennie. (Beata, 23)*

Ta codzienna modlitwa może być aktem wiary, który ma zapewnić babciom i dziadkom zbawienie. Jest to swego rodzaju świadectwo wiary wnuczek. Troska o zbawienie świadczy zapewne o miłości kobiet do zmarłych seniorów.

Patrząc na listy z perspektywy wartości, jaką jest rodzina, można dostrzec dwie postawy. Pierwsza związana jest ze wspomnieniami, wspólnie spędzonym czasem, rytuałami, które łączyły kiedyś wnuczki z babciami i dziadkami. Wnuczki postrzegają rodzinę jako wielką wartość. Dzięki babciom i dziadkom wiedzą, że szczęśliwa rodzina jest gwarancją prawidłowego rozwoju i dobrego życia. Postawa zmarłych babć i dziadków utwierdza je w poczuciu, że rodzina jest fundamentem ważnych wartości.

*(...) ale też wiele się nauczyłam, jestem pewna że mając w przyszłości swoją rodzinę zrobię wszystko aby pielęgnować kontakty i widywać się regularnie z bliskimi. (Daria, 23)*

*(...) chciałam abyś była przy mnie znacznie dłużej. (Sandra, 29)*

*Zawsze byłeś blisko, w końcu mieszkałeś obok mnie. Widywałam Cię codziennie, spędzałam u Ciebie tyle godzin. Twoja śmierć pozostawiła wielką pustkę, której nikt mi już nie zastąpi. (Iga, 22)*

Z drugiej strony zaś są autorki listów, które wyrażają ubolewanie, że zabrakło im babć i dziadków w okresie dorastania. Czasami były to sytuacje, w których seniorzy umarli, zanim autorzy listów się urodzili.

*Przykro mi, że nie mogłam Cię bardziej poznać, czasem nawet zazdrościć bratu, że byłeś obecny w jego dzieciństwie i ma z Tobą realne wspomnienia, które nie są tylko opowieściami. (Elwira, 23)*

*Nie mieliśmy okazji się poznać, ponieważ umarłeś kiedy mnie nie było jeszcze na świecie (...) Szkoda, że nie mogliśmy się poznać ani porozmawiać. (Irena, 23)*

*Na początku chciałam się z Tobą przywitać, ponieważ nie było nam dane się spotkać na żywo. Jestem jedną z Twoich 28 wnucząt. (Paulina, 23)*

*Tak naprawdę nie było żadnego poważniejszego powodu dla którego nie moglibyśmy się widywać, kilometry nas nie dzieliły, spory rodzinne również nie, nawet nie natłok obowiązków. Dystans pomiędzy nami po prostu był nie wiadomo skąd. (Grażyna, 23)*

Przez to, że niektóre kobiety nie miały okazji poznać swoich babć i dziadków osobiście, towarzyszy im poczucie, że rodzina była w pewnym sensie niepełna. Nie miały możliwości nauczyć się czegoś od starszego pokolenia, ani doświadczyć ich ciepła i bliskości. Pewne kobiety przywołują również niewytłumaczalny dystans w sferze relacji między nimi a najstarszym pokoleniem w rodzinie. Mają z tego powodu żal, że nie potrafiły porozumieć się z babciami i dziadkami za ich życia.

### ***Zawsze staram się żyć tak, byś mogła być ze mnie dumna – Wychowanie, edukacja, ideały***

Bezpieczna przestrzeń do wychowania tworzona jest na gruncie relacji międzyludzkich, wspólnych kontaktów i spotkań. Dziecko dorasta i kształtuje swoją osobowość w domu rodzinnym, również w kontaktach z rówieśnikami i ludźmi dorosłymi. Proces ten przebiega efektywnie w kontakcie pełnym autentyczności, obecności, wolności (Gołębiowski, 2015). Taką przestrzenią wychowania jest codzienność, która jest zwyczajna, banalna, oczywista i powszednia, niezauważalna, ale jednocześnie istotna w socjalizacji, budowaniu przekonań, przeżywaniu dzieciństwa. Zadaniem dorosłego jest świadome kształtowanie codzienności, gdyż to w niej dzieje się życie i odbywa proces personalizacji (Kluzowicz, 2017).

Okres dzieciństwa kojarzy się z bez troską, naiwnym patrzeniem na świat przez pryzmat bajek i opowiadań, w których dobro wygrywa ze złem i istnieją proste odpowiedzi na trudne pytania. Dorastanie jest procesem weryfikowania i (re)konstruowania obrazu rzeczywistości.

*Dziś dorosłam i przestałam patrzeć na świat oczami tamtej dziewczynki, która bawiła się wełną, gdy ty robiłaś skarpetki. (Żaneta, 23)*

Codziennność ta jednak nie zawsze cechuje się bez troską. Towarzyszenie ukochanej osobie w jej cierpieniu i chorobie może również wzbogacać osobowość dziecka i stanowić bogactwo doświadczeń.

*(...) ja wtedy jako mała dziewczynka nie myślałam o tym, że kiedyś może Ciebie zabraknąć, że nie będę już czekać codziennie na Ciebie pod furtką jak wrócisz zmęczony po dializach, że na Twoim miejscu na kanapie będzie tylko jedynie ślad. (Felicja, 22)*

Mądrość jest kategorią trudną do zdefiniowania. Zmieniała się na przestrzeni wieków. Kiedyś atrybut bogów, filozofów, obecnie ulega poszerzeniu, staje się dostępna powszechniej. Określenie „mądrość” dotyczy wiedzy życiowej, praktycznego doświadczenia, ogólnoludzkiej kultury poznania i postępowania, zdolności intelektualnych czy twórczych, jest wynikiem refleksji nad światem, samowiedzy. Wywołana w treści listu kategoria mądrości czerpanej od przeszłych pokoleń znajduje rozwinięcie w tekstach naukowych. Joanna Golonka-Legut łączy ją z posiadaniem pewnych cech i dyspozycji osobowościowych, takich jak: wiedza dotycząca egzystencji, umiejętność uczenia się z własnych doświadczeń, ocena sytuacji, udzielania rad lub powstrzymywania się od nich (Golonka-Legut, 2019). Poniższy cytat świadczy o tym, że bliską osobę charakteryzowała mądrość, gdyż:

*Podobno zawsze znajdowałeś wyjście z sytuacji. (Elwira, 23)*

Mądrość łączy się z ludzką aktywnością, jest również wynikiem kontaktu z innymi i dorobku pokoleń (Golonka-Legut, 2019). Autorka jednego z listów w trudnych chwilach żałuje, że nie może odwołać się do opisywanej wartości i doświadczenia babci. Prawdopodobnie w tych momentach zasięgałaby jej opinii i rad.

*W takich momentach szczególnie żałuję, że nie mogę się Ciebie poradzić. Ponadto sam sposób życia wskazuje, jak ważną osobą, ale i autorytetem była dla niej babcia: (...) zawsze staram się żyć tak, byś mogła być ze mnie dumna, choć tak często brakuje mi sił i nie jestem pewna, czy na pewno dobrze robię (Żaneta, 23). Zatem potwierdzają się słowa Jacka Wodza: „W epoce niepewności nie zamiera więc przekaz międzypokoleniowy, zmienia on jednak często swoją treść (...), przekaz ten stwarza swoiste wsparcie moralne i psychologiczne, ale nie może zmienić istoty stanu niepewności” (Wódz, 2019, s. 22–23).*

Dialog, spotkanie może być zaproszeniem do swojego świata, okazją do zbliżenia, zrozumienia, budowania wspólnoty międzypokoleniowej. W tym kontekście niezmiernie ważny jest autorytet, który wynikać powinien nie z wieku, hierarchii czy funkcji, lecz z postawy autentycznej, prawdziwej i kierowanej miłością. To istotne, gdyż właśnie od takich osób dzieci czerpią wzory (Gołębiowski, 2015). Na to wskazuje kilka odniesień.



*Zawsze będziesz moim autorytetem (...) Wiem, że nie poddawałaś się, walczyłaś do ostatnich sił. Mimo wszystko uśmiech nigdy nie schodził z twojej twarzy. (Beata, 23)*

*Chciałabym, żeby mi też ktoś kiedyś powiedział, że jestem do ciebie podobna. (Elwira, 23)*

Te cytaty są potwierdzeniem tego, iż to relacja, postawa osoby znaczącej jest skutecznym sposobem wychowania i przekazywania wartości.

*Pamiętam jak powtarzałaś zawsze żebym się uczyła, wzięłam sobie to do serca, bo dla mnie zawsze będziesz autorytetem, wojownikiem, który walczył z chorobą tyle lat. (...) Ale obiecuję, że będę silna tak jak Ty. (Kinga, 22)*

## Wymiar emocjonalno-egzystencjalny

Wymiar emocjonalno-egzystencjalny złożony jest z dwóch subkategorii: uczucia i emocje, a także refleksje.

### ***Dziękuję za wszystko – Uczucia i emocje***

Uczucia i emocje towarzyszą człowiekowi na co dzień. Analizując wymiar emocjonalno-egzystencjalny, nie sposób nie wspomnieć o uczuciach i emocjach doznawanych przez autorki listów.

Do tej pory podjęto liczne dyskusje na temat emocji, ich celu, pochodzenia, odczuwania i wyrażania. Brak jednoznacznego rozumienia emocji powoduje ciągłe dylematy i kontrowersje (Kruszewska, 2018).

Na potrzeby niniejszego artykułu autorki uznały, że procesy emocjonalne są świadomymi lub nieświadomymi czynnościami wartościowania danych stymulacji. Podczas odczuwania emocji towarzyszą nam między innymi zmiany somatyczne, ekspresje mimiczne, ekspresje pantomimiczne, a także zachowania. Natomiast ekspresja emocji jest wyrażana poprzez różnorodne sygnały (przejawiające się jako zmiany w wyglądzie organizmu, ruchy oraz dźwięki), które emitujemy i stanowią dla kogoś innego wskazówkę przeżywania przez nas określonej emocji (Doliński, 2000).

Interpretacja materiału empirycznego wskazuje na doznawanie przez badane kobiety uczuć i emocji zarówno o charakterze pozytywnym, jak i negatywnym. Wśród tych nacechowanych pozytywnie zauważono między innymi wdzięczność do dziadków za ich wkład w wychowanie wnuków, za poświęcony im czas, wsparcie czy rozmowę.

*Babuniu, chciałam Ci za wszystko podziękować, co dla mnie zrobiłaś, ale nie wiem w jaki sposób. (Beata, 23)*

*Dziękuję Ci za to, że wraz z dziadkiem zapewniście mi wspaniałe i pełne przygód dzieciństwo. (...) Dziękuję, że w każdej chwili mogłam liczyć na Twoje wsparcie i rozmowę. (Simona, 24)*

*(...) każdy (...) docenia twoje innowacyjne pomysły, mnogość zainteresowań i podejście do życia. (Elwira, 23)*

*Nie zdążyłam Ci nawet podziękować (...) jak wiele wniosłaś do mojego życia i jak wiele Ci zawdzięczam. (...) Dziękuję za wszystko, bo jestem w tym miejscu dzięki Tobie. (Kinga, 22)*

*Dziękuję, że nauczyłaś mnie jak być dobrym człowiekiem. (Klaudia, 22)*

Przytoczone fragmenty listów dowodzą ogromnej wdzięczności wnuczek skierowanej do zmarłych babć i dziadków za ich udział w wychowaniu, nauczaniu. Młode kobiety dostrzegają spuściznę przodków w swoim dorosłym życiu. Doceniają zaangażowanie seniorów, które ma swoje odzwierciedlenie w terażniejszości.

Kolejnym pozytywnym przykładem uczuć i emocji jest miłość. Badane osoby wskazują bezpośrednio, że babcie i dziadkowie bardzo je kochali. Ponadto wypowiedziane w listach zdania wskazują na uczucie miłości wnuczek i innych członków rodziny do seniorów. Wiele wypowiedzi na temat bliskości, tęsknoty, wspomnień wskazuje na miłość jako ważne uczucie pojawiające się w relacjach pomiędzy wnuczkami i dziadkami.

*(...) bardzo za tobą tęsknię a byłaś bardzo bliską mi osobą, często o Tobie myślę i wspominam czas spędzany razem. (Sandra, 29)*

*(...) jak mi zawsze jest żal taty kiedy wzdycha do Ciebie i mówi jak bardzo Cię kocha! (Zuzanna, 25)*

Młode kobiety zapewniają o swojej miłości do babć i dziadków, piszą, jak bardzo za nimi tęsknią, jak bardzo były im bliskie te osoby. Zwracają również uwagę, że inni członkowie rodziny także odczuwają podobne emocje – tęsknią i wspominają zmarłych.

W listach wnuczki wyrażały ogromny szacunek do nieżyjących już babć i dziadków. Pisały o ich zasługach, traktując ich jako autorytety, dążąc do bycia podobnymi, wyrażały się o nich w bardzo pozytywny sposób.

*Myszę, że to w bardzo dużej mierze Twoja zasługa, ponieważ opowiadają mi o Tobie w samych superlatywach i ja dążę do tego, żeby być tak odważna jak Ty. (Zuzanna, 25)*

*(...) często im opowiadam o ich cudownej pra babci. (Sandra, 29)*

Postawa szacunku przejawia się w docenianiu zasług babć i dziadków, podkreślanii ich pozytywnych cech osobowości i charakteru, a także chęcią przejęcia takich samych cech.

Jak można się domyślać, listy młodych kobiet pełne były także wielu negatywnych uczuć i emocji związanych ze stratą bliskich im osób. Jednym z nich jest osamotnienie.

Wnuczki podkreślają to, jak bardzo czują się samotne i pozostawione. Piszą, jak bardzo brak im dziadków, żałują, że już ich z nimi nie ma oraz że nie pojawią się w ważnych dla nich momentach.

*Wierzę, że kiedyś w niebie się na pewno spotkamy i będę mogła Ci wszystko opowiedzieć, o wszystkich dobrych i złych chwilach, o tym jak mi Ciebie brakowało. (Zuzanna, 25)*

*Żałuję, że nigdy nie miałam możliwości zapytania Cię o tak wiele spraw. (Żaneta, 23)*

Osamotnienie, o którym wspominają wnuczki, związane jest z ogromnym żalem, pustką w ich życiu. Zerwane relacje z dziadkami spowodowane ich śmiercią są dla wnuczek istotne. Pragną przyszłego spotkania, podczas którego będą mogły nadrobić utracony czas.

Kolejnym negatywnym uczuciem jest żal. Narratorki często żałują, że babcie i dziadkowie odeszli. Niekiedy nie rozumieją do końca straty i buntują się, mają żal do Boga i zmarłych seniorów.

*Czasami mam żal do Boga, że tak szybko mi Cię zabrał. (Beata, 23)*

*Mam wielki żal o to do Ciebie (...). (Irena, 23)*

Jak widać w powyższych fragmentach listów, wnuczkom jest przykro, czują ból, wewnętrzny konflikt między swoją wiarą a zastaną rzeczywistością. Niekiedy pojawia się żal do samych przodków z różnych powodów (może to być np. samobójstwo, przedwczesna śmierć związana z niewłaściwym stylem życia).

Niektóre wnuczki piszą w listach, że odczuwają tęsknotę. To kolejny przykład negatywnych uczuć i emocji. Bardzo brakuje im babć i dziadków, wspominają

o tęsknocie w sensie ogólnym, podkreślając, jak wielką pustkę odczuwają po ich odejściu.

*Nie jestem w stanie opisać jak bardzo mi Ciebie brak. (Sabrina, 23)*

*Wiem, że ludzie nie żyją wiecznie ale chciałabym abys była przy mnie znacznie dłużej. (Sandra, 29)*

*Tak bardzo tęsknię. Chciałabym cofnąć czas. (Anita, 22)*

*(...) wciąż brakuje mi Twojej rady i wsparcia. (Żaneta, 23)*

*Nigdy nie spodziewałam się, że będę za kimś tak bardzo tęsknić. Słowami nie mogę wyrazić tego, co czuję. (Klaudia, 22)*

Cytowane zdania świadczą o tęsknocie wynikającej z braku możliwości wsparcia ze strony babć i dziadków. To uczucie zmusza wnuczki do refleksji i przemyśleń. Przyznają, że chciałyby cofnąć czas. Można to zrozumieć jako chęć zmiany wcześniejszych decyzji, tak by ich relacje z przodkami były cieplejsze lub powrócić do tamtych dni, aby spędzić jeszcze więcej czasu z nimi.

Uczucie niesprawiedliwości jest również nacechowane negatywnie. Pojawia się jako niedawno odkryte tajemnice rodzinne związane z seniorami, a także pamiętanie babć i dziadków tylko ze zdjęć.

*Prawdę o Twojej śmierci poznałam dopiero jako dorosła osoba. Kiedy byłam dzieckiem powiedziano mi, że zmarłeś na zawał serca – teraz wiem, że to kłamstwo. Kilka lat temu powiedziano mi, że nie umarłeś na zawał, ale odebrałeś sobie życie. (Irena, 23)*

*Pamiętam Cię tylko ze zdjęć, bo przecież miałam zaledwie dwa latka kiedy odszedłeś. (Elwira, 25)*

Część kobiet pisze o poczuciu niesprawiedliwości wynikającej ze śmierci przodków. Autorkom listów towarzyszy poczucie opuszczenia. Niekiedy wspominają o żalu z powodu poznania trudnej prawdy lub braku możliwości osobistego poznania dziadków w wyniku ich przedwczesnej śmierci.

### ***Twoja śmierć uświadomiła mi, jak cienka jest linia między życiem a śmiercią – Refleksje***

Refleksyjność utożsamiana jest z rozważą, zadumą, zamysłem, kontemplacją. Trudno jej nadać twarde znaczenie. Oznacza to skupienie się człowieka na sobie,

na własnej aktywności, u jej źródła leży wątpliwość, niepewność, ambiwalencja (Perkowska-Klejman, 2019).

Na podstawie analizy listów nasuwa się wniosek, że po śmierci bliskiej osoby mogą pojawić się myśli i wątpliwości dotyczące miejsca odchodzenia bliskich. Refleksje mogą wzbudzić nieprzyjemne uczucia, skrucę przez fakt nieodwracalności.

*Przepraszam Cię, że umarłaś w szpitalu, a nie w Domu, otoczona całą naszą wspaniałą rodziną. (Simona, 24)*

Rozważania egzystencjalne dotyczą bliskości i namacalności śmierci, na którą trudno jest się przygotować. Jest ona faktem, zdarzeniem nieodwracalnym, które pozostawia jednostkę w nowej nieoswojonej rzeczywistości.

*Wiem, że tego nie przeczytasz, że Twoje oczy już nigdy nie spojrzą na ten świat. Twoja śmierć uświadomiła mi jak cienka jest linia między życiem a śmiercią. (Barbara, 22)*

Percepcja dziecka różni się od percepcji osób dorosłych. Dopiero dzięki refleksji pewne niezrozumiałe kiedyś zdarzenia mogą nabrać nowego wymiaru, wymiaru egzystencjalnego.

*Pamiętam tylko uśmiech leżącego dziadka na mój widok, który ostatkiem sił i energii podał mi rękę mimo długich miesięcy bez spotkania i zainteresowania z mojej strony. Jako małe dziecko nie doceniłam tego gestu, dziś jako osoba dorosła i bardziej świadoma wspominam ten moment jako jeden z najpiękniejszych w życiu. (Grażyna, 23)*

Moment odchodzenia bliskich, choć trudny, na zawsze pozostaje w pamięci osób żyjących. Istotne, aby nie stał się jedynym punktem odniesienia we wspomnieniach, by nie przykrył wspólnych przeżyć.

*Pamiętam ten dzień kiedy odszedłeś. To szpitalne łóżko i Ciebie w nim. Leżałeś już wtedy bez życia, oczy miałeś ciągle zamknięte, nie odzywałeś się. Nie byłeś tym pogodnym i ciepłym człowiekiem jakiego pamiętam. (Iga, 22)*

Autorefleksyjność jest swego rodzaju rozmową z samym sobą, jest formą samowiedzy. „Jednym z celów autorefleksji jest wyciągnięcie wniosków z własnych doświadczeń z zamiarem poprawy jakości swoich działań i interakcji w przyszłości” (Perkowska-Klejman, 2019, s. 67). Jednak interakcji z przeszłości i straconego czasu nie można poprawić, stąd wynikać może trudność w pogodzeniu się ze śmiercią bliskich.

*Na przestrzeni lat uważam, że lepiej wykorzystałabym ten nasz wspólny czas jakbym była większa. Tęsknię za Tobą. (Felicja, 22)*

*(...) z każdym dniem jest tylko coraz trudniej pogodzić się z myślą, że dopiero po waszej śmierci dotarło do mnie jak wiele straciliśmy nie utrzymując kontaktu mimo tak niewielkiej odległości między nami. (...) Wiele bym oddała, żeby cofnąć czas i móc spędzić z wami chociaż kilka chwil. (Grażyna, 23)*

Refleksja dotyczyć może pojedynczego epizodu, sekwencji zdarzeń, nawet całego życia. Jednak samego przywoływania wspomnień z pamięci nie można nazwać refleksją. Mowa wówczas o rekonstruowaniu zdarzeń z elementów przechowywanych w pamięci. Refleksja to tworzenie i szukanie związku między wydarzeniem i wiedzą na swój temat, na temat kontekstu, to odnoszenie przeszłości do terażniejszości (Niedźwieńska, 2009).

*Nasz kontakt nigdy nie był idealny, widywaliśmy się tylko od święta, gdybym mogła cofnąć czas zadbałbym o polepszenie naszych relacji. Straciliśmy wiele czasu, który mogliśmy wspólnie spędzić, wspólnie się czegoś od siebie uczyć, rozmawiać i przede wszystkim dobrze się bawić. Wiele przez to straciłam ale też wiele się nauczyłam. (Daria, 23)*

Dopiero z perspektywy czasu narratorki uświadomiły sobie, że nie wykorzystały w wystarczający sposób wspólnego czasu. Te doświadczenia i refleksje mogą stać się źródłem zmian.

*Przepraszam Cię za wszystko co się złego wydarzyło, gdy z nami byłeś. Wiem, że chciałbyś abyśmy żyli w zgodzie ale chyba tak się nie da. (Renata, 23)*

## Dyskusja

Przeprowadzone badanie potwierdziło bliskie relacje w rodzinie, budowane na fundamentach więzi emocjonalnych, bliskości oraz pomocy w trudnych sytuacjach. Podobne wnioski zostały przedstawione przez badaczy jakościowych, jak i ilościowych, np. Artura Fabisia (2018). Miłość, wiara i rodzina to wartości, które wyjątkowo mocno wybrzmiały w listach narratorek. Dzięki tym relacjom młode kobiety z perspektywy czasu doceniają przekazywane im ideały i postawy. Natomiast Joanna Borowik badała osoby w wieku podobnym do autorek listów i zwraca uwagę, że babcie i dziadkowie odegrali ogromną rolę w życiu wnuczków i mieli wpływ na dokonane przez młode pokolenie wybory drogi życiowej. Wnuki odczuwały wdzięczność za trud przodków włożony w ich wychowanie. Bliskie relacje w okresie dzieciństwa przyczyniły się do stworzenia silnej więzi

z seniorami (Borowik, 2020). Zofia Szarota również pisze, że najstarsza generacja dzięki swojemu bogatemu doświadczeniu i mądrości życiowej przekazuje najmłodszym ważne w ujęciu perspektywy wychowawczej wartości, normy i wzory życia (Szarota, 2015). Z kolei Małgorzata Wolska-Długosz i Milena Malarecka w swojej pracy wykazały, że zwyczaje rodzinne przekazywane z pokolenia na pokolenie nadal mają charakter tradycyjny. Babcie i dziadkowie pełnią ogromną rolę w kształtowaniu postaw wnuków, zwracając uwagę na wartości, takie jak wiara, miłość, edukacja, szacunek i prawda oraz obowiązek wnuków przekazywania powyższych wartości przyszłym pokoleniom. W odniesieniu do tradycji badane osoby wskazują fotografie jako dziedzictwo danego rodu, które przekazywane jest z pokolenia na pokolenie (Wolska-Długosz & Malarecka, 2018).

Autorki listów okazują swoją wdzięczność za wkład babć i dziadków w swoje wychowanie. Podkreślają znaczenie czasu spędzonego razem oraz nabyte dzięki temu różne umiejętności, np. matematyczne czy kulinarne. Wartościami w opinii wnuków zainteresowana jest także badaczka Aneta Mac (2010). Celem jej badań była analiza podobieństw i różnic w wartościach wyznawanych przez najstarszych seniorów i wnuki. Była również zainteresowana przekazem wartości seniorów młodemu pokoleniu. Badaczka ta zwraca także uwagę na umiejętności przekazane najmłodszemu rodu przez seniorów, np. lepienie pierogów, jazda na rowerze, majsterkowanie, zamięłowanie do historii, nauka wierszy.

Kontakty i spotkania w dialogu między pokoleniami mają ogromne znaczenie. Ponadto trudno jest wypełnić pustkę powstałą po śmierci babć i dziadków (Mac, 2010). Podobnie jak autorki listów, Walentyna Wnuk w artykule *O potrzebie kształtowania relacji międzypokoleniowych* postuluje, by dialog międzygeneracyjny nie był jedynie sugestią lub życzeniem literatury przedmiotu, lecz stał się rzeczywistym działaniem. W swojej pracy przywołuje również wnioski Leona Dyczewskiego, iż społeczeństwo bez względu na epokę nie może się obyć bez osób starszych (Wnuk, 2013).

Autorki listów wspominają o roli rodziców, szczególnie jeśli nie zdążyły poznać swoich babć i dziadków. Karolina Appelt też podkreśla w swojej pracy znaczenie mądrych rodziców w procesie kształtowania relacji między babciami i dziadkami a wnukami. Bowiem obraz przodków jest kształtowany poprzez historie rodzinne oraz postawy rodziców wobec ich rodziców (Appelt, 2007).

Znaczenie relacji międzypokoleniowych dla wszystkich członków rodziny jest nie do przecenienia. Każdy bowiem ma swoją niepowtarzalną rolę w tym złożonym systemie. Na każdym etapie życia krewni powinni być dla siebie podporą i korzystać ze wspólnej pomocy. Wnuczki mogą otrzymywać opiekę w swoim najwcześniejszym okresie rozwoju, natomiast babcie i dziadkowie – gdy z przyczyn naturalnych zmagają się będą z chorobami i mniejszą sprawnością. Wzajemna



„służba” kształtuje poczucie kompetencji, możliwość bycia potrzebnym i ważnym, a także uczy wzajemnego szacunku, zaufania, sposobu okazywania uczuć, korzystania z tradycji i budowania relacji (Appelt, 2007). Jak wskazuje analiza materiału badawczego, babcie i dziadkowie pełnią w życiu wnucząt nieocenioną rolę. Bardzo często ta refleksja przychodzi dopiero po śmierci, stracie osoby bliskiej. Wówczas pojawia się szok, niedowierzanie oraz pustka, a także głęboka tęsknota, z którą trudno poradzić sobie młodej osobie, nieprzygotowanej na taką stratę. Uczucia dominujące to również żal, osamotnienie, poczucie porzucenia, niesprawiedliwości i opuszczenia. Negatywne uczucia przeplatają się z wdzięcznością, miłością i szacunkiem oraz procesem uświadamiania sobie znaczenia rodziny w życiu człowieka, a także przebaczeniem związanym z odejściem bliskiej osoby. Młode kobiety musiały i nadal muszą mierzyć się z rozwojem umiejętności uczenia się życia na nowo. Pierwszą „lekcją” okazała się refleksja egzystencjalna, bliskość i namacalność śmierci, która we współczesnej kulturze jest tematem „przezroczystym”, unikany, nieobecny. Pomocną strategią jest zatem odwoływanie się w modlitwie do swoich autorytetów, wspomnianie mądrości seniorów oraz przywoływanie ich wartości w pamięci. Wspomnienia o babciach i dziadkach towarzyszą całym rodzinom w czasie świąt, zjazdów rodzinnych, w codziennych opowieściach. Dawna codzienność i nawyki przodków były niegdyś bardzo powszednie i oczywiste, natomiast obecnie stają się wzruszającym wspomnieniem. Ta codzienność, nie zawsze idealna, tworzyła bezpieczny, naiwny, dziecięcy obraz świata, który w wyniku dorastania i straty zmienił swój kształt. Przeszłość ta jest dla badanych kobiet przestrzenią pierwotną, wychowawczą, socjalizacyjną, edukacyjną, wyjściowym punktem odniesienia.

## Zakończenie

Autorki niniejszej pracy, analizując zgromadzone listy, zauważyły, że przekaz międzypokoleniowy i więź z babciami i dziadkami miały charakter wyłącznie pozytywny. Nie doszukały się żadnych negatywnych aspektów relacji. Wynikać to może z nakazu kultury, w której dominuje postawa idealizowania osób zmarłych: „*de mortuis aut bene aut nihil*” (łac.) „o zmarłych należy [mówić] tylko dobrze albo [nie mówić] nic” (<https://encyklopedia.pwn.pl/>). Analiza otrzymanego materiału wskazuje, że zmarli przodkowie są ważnymi osobami w życiu dorosłych wnuczek. Pamięć o zmarłych bliskich kultywowana jest przez wszystkich członków rodziny, także młode pokolenie. Wyznawane za życia seniorów wartości są nadal istotne, a tradycje – kontynuowane. Młode kobiety często wspominają beztrioskie dzieciństwo spędzone wraz z babciami i dziadkami, którzy dbali o ich dobre samopoczucie, okazywali miłość, empatię, pełną akceptację,

a także wspierali rodziców w wychowywaniu dzieci. Obecnie wiele młodych kobiet przyznaje, że czują się opuszczone, brak im wsparcia bliskiej osoby zarówno w trudnych sytuacjach, jak i ważnych życiowych wydarzeniach. Zmarli przodkowie w deklaracjach wnuczek opisywani są jako autorytet, ideał, swego rodzaju drogowskaz i wzór do naśladowania. Co więcej, młodym kobietom bardzo zależy na tym, aby ich zmarli bliscy byli dumni z nich samych, a także z ich wyborów życiowych, które niejednokrotnie podejmowane były zgodnie z wartościami przejętymi od seniorów. Jednocześnie wnuczki doświadczają więzi duchowej ze swoimi zmarłymi członkami rodziny i wyrażają nadzieję na przyszłe spotkanie z nimi. Ponadto niektóre odczuwają opiekę i obecność zmarłych babć i dziadków, traktują ich jako swego Anioła Stróża.

Na podstawie zgromadzonego materiału badawczego i analizy można przedstawić praktyczne implikacje z badań. Okazało się, że warto praktykować pamięć o zmarłych babciach i dziadkach, bowiem stanowi ona fundament dorosłego życia kobiet. Wspominanie seniorów podczas spotkań rodzinnych scala rodzinę.

## Bibliografia

- Appelt, K. (2007). Współcześni dziadkowie i ich znaczenie dla rozwoju wnuków. W: A. Brzezińska, K. Ober-Łopatka, R. Stec & K. Ziółkowska (red.), *Szanse rozwoju w okresie późnej dorosłości* (s. 79–95). Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Babbie, E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Babbie, E. (2013). *Podstawy badań społecznych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bee, H. (2004). *Psychologia rozwoju człowieka*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Borowik, J. (2020). Dziadkowie – rodzice widziani oczami dorosłych wnuków. *Nauki o wychowaniu. Studia interdyscyplinarne*, 10 (1), 175–188.
- Braun-Gałkowska, M. (2006). Nowe role społeczne ludzi starych. W: S. Steuden & M. Marczuk (red.), *Starzenie się a satysfakcja z życia* (s. 183–195). Wydawnictwo KUL.
- Całek, A. (2013). *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Całek, A. (2019). *Nowa teoria listów*. Księgarnia Akademicka.
- Doliński, D. (2000). Mechanizmy wzbudzania emocji. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. II (s. 319–349). Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Dryll, E., Tokarska, U., & Cierpka, A. (2017). Perspektywa czasowa a przekaz doświadczenia życiowego w okresie starości. *Psychologia Wychowawcza*, 12, 41–62.
- Fabiś, A. (2018). *Troski egzystencjalne w starości. Ujęcie geragogiczne*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Flick, U. (2011). *Projektowanie badania jakościowego*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Gibbs, G. (2011). *Analizowanie danych jakościowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giza-Poleszczuk, A. (2005). *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Golonka-Legut, J. (2019). *Edukacyjny potencjał indywidualnego doświadczenia życiowego*. Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Gołębiowski, A. (2015). Dialog jako forma budowania wychowawczej przestrzeni międzypokoleniowej. W: O. Czerniawska & K. Wypiorczyk-Przygoda (red.), *Wokół badań biograficznych w andragogice* (s. 37–57). Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Hajduk-Nijkowska, J. (2015). Autonarracja jako sposób osvajania rzeczywistości. Refleksja etnologa. W: O. Czerniawska (red.), *Andragogiczny wymiar wydarzeń osobistych i globalnych w badaniach biograficznych* (s. 311–316). Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Kazubowska, U. (2010). Rodzina jako najważniejsza przestrzeń kształtowania się systemu wartości i tożsamości dziecka. W: W. Muszyński (red.), *Wartości w rodzinie: ciągłość i zmiana* (s. 36–50). Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kawula, S. (2011). Pedagogika społeczna wobec współczesnych obszarów i rodzin ryzyka. *Pedagogika Rodziny. Kwartalnik*, 1 (3/4), 7–17.
- Kluzowicz, J. (2017). Codziennosc jako przestrzen doświadczenia dorosłości i zdobywania wiedzy. *Edukacja Dorosłych*, 1, 70–75.
- Krawczyk-Bocian, A. (2019). *Narracja w pedagogice. Teoria. Metodologia. Praktyka badawcza*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Kruszewska, A. (2018). *Emocje, uczucia i społeczne zachowania emocjonalne dzieci na progu szkolnym*. Wydawnictwo AKKA.
- Kubinowski, D. (2010). *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia – Metodyka – Ewaluacja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kułaczkowski, J. (2010). Pedagogika rodziny. W: B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Subdyscypliny i dziedziny wiedzy o edukacji, tom 4* (s. 175–192). GWP Pedagogika.
- Mac, A. (2010). Wartości przekazywane przez współczesnych dziadków. W: W. Muszyński (red.), *Wartości w rodzinie: ciągłość i zmiana* (s. 85–93). Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Marianowska, A. (2015). Ikisy i Igreki – podobieństwa i różnice międzypokoleniowych zbiorowości. W: E. Skibińska (red.), *Kariery zawodowe andragogów. Studium empiryczne* (s. 33–56). Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Mariański, J. (2015). Małżeństwo i rodzina w świadomości Polaków – analiza socjologiczna. *Zeszyty Naukowe KUL*, 4 (232), 77–103.
- Melosik, Z. (2000). Kultura „instant” – paradoksy pop-tożsamości. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja. Teraźniejszość młodego pokolenia*. Numer Specjalny (s. 149–162). Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Niedźwieńska, A. (2009). Wspomnienia, które nas tworzą. W: A. Niedźwieńska & J. Neckar (red.), *Poznaj samego siebie, czyli o źródłach samowiedzy* (s. 106–109). Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”.

- Perkowska-Klejman, A. (2019). *Poszukiwanie refleksyjności w edukacji. Studium teoretyczno-empiryczne*. Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Rubacha, K. (2008). *Metodologia badań nad edukacją*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Strumińska-Kutra, M., & Kołodkiewicz, I. (2012). Studium przypadku. W: D. Jemielniak (red.), *Badania jakościowe. Metody i narzędzia* (s. 15–43). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sygulska, K. (2016). *Osoba starsza w rodzinie – wybrane zagadnienia*. W: M. Halicka, J. Halicki & E. Kramkowska (red.), *Starość. Poznać, przeżyć, zrozumieć* (s. 401). Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Szarota, Z. (2015). Uczenie się starości. *Edukacja Dorosłych*, 1, 22–35.
- Urbaniak-Zajęc, D., & Kos, E. (2013). *Badania jakościowe w pedagogice. Wywiad narracyjny i obiektywna hermeneutyka*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wnuk, W. (2013). O potrzebie kształtowania relacji międzypokoleniowych. *Zasada równego traktowania. Prawo i Praktyka, Dialog międzypokoleniowy. Między ideą a praktyką. Inspiracje*, 10, 56–67.
- Wolska-Długosz, M., & Malarecka, M. (2018). Międzypokoleniowy przekaz tradycji wychowawczych. *Scientific Bulletin of Chełm – Section of Pedagogy*, 1, 170–189.
- Wódcz, J. (2019). Pokolenie. Komunikacja międzypokoleniowa. Kilka refleksji socjologa. W: A. Łacina-Łanowski & A. Fabiś (red.), *Dialog międzypokoleniowy. Jubileusz 20-lecia Oświęcimskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku* (s. 13–23). Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

## Netografia

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/de-mortuis-aut-bene-aut-nihil;3891110.html> [dostęp: 15.07.2023].